

KURYER LITEWSKI

W WILNIE dnia 10. Marca V. S. ROKU 1809.

WIEDEN d. 7 Marca. W Krakowie Arcy Xże Ferdynand postępowaniem swoim znie-
wolil serca wszystkich obywatelów; uwielbia-
ją oni uprzejmość, z jaką wszystkich przyymował,
oraz tę przyjemność z jaką rozmawiał — Pisze
ieden z Ratyzbony o terażniejszym stanie Au-
stryi następnie. „Przebiegłem trzecikroć Cze-
chy, Austrią, Morawią i Styryą, widziałem wa-
żne odmiany: milczały gazety, lecz rząd czyn-
nie działał; wiele nader przez 2 lata w cicho-
ści zrobiono. Porządek w skarbie daleko lep-
szy; woysko dopełnione ćwiczy się pilnie, i
prędkie iest w obrótach. Nie widzą w żołnie-
rzu próżniaka, który bawi pana, a gnębi pod-
danego, owszem nazywają go obrońcą monar-
chii, i zupełnie iemu ufają: wdzięczny woio-
wnik zapalony do męstwa honorem, i miłością
oyczyzny, niezawiedzie zaufania. Arcy X. Karol
posiada nieograniczoną ufność i miłość wszy-
stkich obywatelów: wszyscy mówią z zapalem;
skoro on na czele naszym stanie; pewne przy-
nas zwycięstwo. Mówią iż część dochodów uży-
ję na podniesienie twierdz niektórych. Rząd
usiłował swą sprawę zrobić sprawą ludu, i te-
go dokazał: dotąd obojetnie lud patrzył na
przedsięwzięcia rządu, który nieradząc się ie-
go zaczynał wojny tym wyrokiem; taka iest
wola nasza. Jeżeli dwór wiedeński szanować
będzie mężnych i walecznych poddanych swo-
ich, jeżeli nieprzestanie z niemi się łączyć,
w tedy wojny iego nie będą już gabinet-
wemi ale wojnami narodowemi, wtenczas wa-
leczność ludu stanie się nieprzełomnym mu-
rem. Rząd naydzielniey wszystkich sprężyn
używa; we 3 lata po sromotnym traktacie pre-
zburgskim, wystawił nayogromniejsze i nay-
piękniejsze woysko, które w gotowości stoi
wołając, noli me tangere; nappełnił wyczerpane
zbrojownie, urządził woyska odwodowe, mi-
licyą i pospolite-ruszenie; usunął urządzenia
sprzyiające nieprzyjacieliskim widokom. Po
nieszczęśliwey roku 1805 wojnie wzniosła się
Austriya szybkim krokiem na stopień powagi
i poszanowania w całej Europie. Lud zupeł-
ne ma zaufanie w Cesarzu i iego Ministrach,
zupełnie przekonany o mądrości zamiarow;
ostatni seym węgierski dał tego najsławniey-
sze dowody. Jeden magnat czeski napisał; o-
statnia wojna kosztuje mnie 40 t. ryńskich,
lecz chętnie cały majątek poświęcę, bylebym
uratował najlepszego z Cesarzow. Cisnie się
lud tłumem do rezerwy i milicyi; młodz nad
potrzebę przychodzi, do domow odesłana ćwi-
czy się z własney ochoty, i własnym funduszem
opłaca unterofficera, óktry ią uczy. Zrzekły
się ludy przesądów, z sobą łączą się iako człon-
ki iedney familii, i gromadzą się koło swego

oyca Franciszka. Skutek tego ziednoczenia o-
każe się w naypiękniejszym sposobie. Oby
Austriya bydz mogła dla Niemców przykładem!
Oby szacunek i miłość połączył ludy i rządy!
Oby wszystkie części połączyły się! Oby dziel-
ność ich krokom towarzyszyła! Nienależy roz-
paczać, wszystko pomyślnie iść może.

Czytaliśmy, piszą z Inspruck stolicy Ty-
rolskiej, w dziennikach francuzkich i niektó-
rych gazetach niemieckich, niedorzeczne opi-
nie o uzbroieniu Austrii. Ze wstrętem prze-
biegaliśmy te fałszywe, płod niewiadomości i bez-
wstydu, ze wzgardę przyieli w większey czę-
ści niemieckie narody. Sprawcy tych nikcze-
mnych doniesień zasługują na politowanie na-
sze. Niepoważamy się powtarzać tych nieroz-
sądnych twierdzeń, bo więcej aniżeli ci pisa-
rze mamy uszanowania dla wysokiego domu
Cesarza, pod którego mądrym rządem żyliśmy
kilka wiekow szczęśliwi. Na zwalczenie tych
doniesień, dosyć powiedzieć że Austriya ma li-
czne, do boiu gotowe, i poszanowanie nakazu-
jące woysko, ma dobrze urządzoną milicyą i
przedsięwzięła naydogodniejsze środki dla u-
lepszenia urządzeń woyskowych; zawstydzeni
pisarze daleko uciekać będą musieli przed zem-
stą austryackiego woiownika. Od prezburskie-
go traktatu więcej dział odlano w Wiedniu,
aniżeli wszyscy Królowie i Xiążęta niemieccy
wystawiłby ich trafili w nayszczęśliwszych cza-
sach. W fabrykach austryackich zrobiono prze-
szło 500 t. karabinow; wszystko we 3 latach po
3 nieszczęśliwych wojnach. Niechay patryota
austryacki na tey sprawiedliwości przestanie,
że za granicą iego państwa znaydują się ludzie
kochający prawdę, którzy uymą się za iego
krzywdę i niecierpią podobney potwarzy.

Wysłano do Czech z naszej stolicy zna-
czną liczbę dział, i wozow prochowych. Całe
woysko austryackie iest podzielone na 9 kor-
pusow. Arcy Xiążę Karol ma naywyższe do-
wództwo, pod nim służą wszyscy Arcy Xiążę-
ta i Generałowie Lichtenstein, Rosenberg, Kle-
nau, Kollowratt i Bellegarde. Pierwsze od-
działy odwodowe weszły do woyska liniowe-
go — Przybył tu ieden goniec z Sycylii — Ser-
wianie wysłali swoich pełnomocników do Jas-
na kongres; mówią że tam już podpisany zo-
stał ostateczny pokoy — Ciagle Francuzi u-
stępują z Dalmacyi do wloch północnych prze-
chodząc koło Tryestu — Rozdwoione są zdania
względem pokoju i wojny; w ostatnich dniach
przeważała ostatnia opinia. Mówiono że sam
Cesarz stanie na czele iedney armii z G. Cha-
steler, że drugim woyskiem miał dowodzić Ar-
cy Xże Karol z X. Lichtenstein i G. Mayer
de Heldenfeld, a trzeciego korpusu komendę

niał otrzymać Arcy Xiążę Jan i G. Bach. Taurau i Karol Zychy zostali ministrami woyny.

Papiery bankowe i inne w terażniejszych okolicznościach codziennie spadają niżej: niedawno w Auszpurgu za 251 ryńskich w papierach dawano 100 gotowizną, później płacono 100 za 242; w godzin kilka spadły papiery jeszcze niżej. Obligacje bankowe wiedeńskie spadły z 84 do 77, podniosły się były trzema ćwierciami, później spadły do 76 — Mówią że Cesarz przedsięwznie podróż do Węgier dla zupełnego uorganizowania insurrekcyi, lecz ta wiadomość potwierdzenia potrzebuie. Graf Almazzy bogaty kawaler węgierski wybrany został za adiutanta Cesarskiego. Regimenta węgierskie iazdy i piechoty otrzymały rozkaz do ruszenia do Czech i Austrii. Powszechnie widzimy przechodzące pólki koło tej stolicy z Węgier na nowe kwatery: oczekujemy tu regimentow Stipsitz huzarow, X. Albert kirysierow i t.d. Ciężka artylerya wychodzi z tu-tejszych zbroiowni do tych fortec, które nie są dostatecznie opatrzone. Furmani muszą swoje konie skarbowi do posługi pożyczyć. Wszyscy urlopowani i bataliony milicyi przyłączyły się do regimentow. W mennicy teraz białą najwięcej pieniędzy.

PARYŻ d. 26 lutego. Gazety nasze ogłosiły list iednego Wiedeńczyka do kupca Bambergskiego pisany, który wyraża, „Wiadomość o haniebney Anglikow ucieczce z Hiszpanii, smutne uczyniła wrażenie na umysłach Austriakow. Umilkły gazety wiedeńska i pręzburska, które niedawno szumnie ogłaszały zwycięstwa angielskie. Co za postępowanie Austrii, kiedy policya stołeczna dozwalała dzien-nikarzom lżyć Francją peryodycznie! Zabroniła handlu i wszelkiej komunikacyi z Anglią, a przyjmowała Anglikow do portow swoich. Na pozor oświadczała się za pokojem, a rzeczywiście po nieprzyjacielsku uzbraiała się. Pod pozorem zaprowadzenia w skarbie nowego systematu, starała się napęłnić wszystkie kassy. Wewnętrzny stan niema nic pociesza-jącego; woysko regularne walczy z rozboyni-kami. Jeżeli się zacznie woyna, od której niech Bóg zachowa, nie ma już nadziei. Lecz nakoniec na cóż przydadź się mogą zwycię-stwa same, których mądrość nie przygotowała? Czegoż można się spodziewać, gdy kobiety i młode głowy układają plany polityczne? Tak mówią ludzie rozsądni i spokojni; ale i mó-wić tym sposobem nieśmiej, bo umiarkowa-nie iest występkiem, a chęć pokoiu zbrodnią— Jle przyspieszają w Wiedniu przygotowania do woyny, tyle pomnażają nieukontentowania po prowincyach. Przedsięwzięta niebezpieczna proba okazała iak daleko są osłabione wszel-kie sposoby wojenne od czasu ostatney woyny. Pozostało żołnierza 140 t; ci powiększey części byli w niewoli francuzkiej; wszyscy nie-mają żadney ochoty do nowey walki. Jazda austriacka iest cieniem kawaleryi, która cudow-dokazywała w rewolucyi. Francuzi wypróżni-li zbraiownie tak dalece, że nie ma czém u-zbroić tworzącej się spiesźnie milicyi. Jedy-na zostaje nadzieia i pociecha w układach cią-gle trwających między ministrami Franciszka a posłem Napoleona: ztąd widac że niespo-

koyni ludzie i zagorzałe głowy niewziely ie-szcze przewagi nad roztroptnemi i spokojnemi.

Woyska francuzkie ciągle idą różnemi od-działami do Włoch i Renu. Mówią że Mar: Massena otrzyma komendę iedney armii. Z Pa-ryża wyszło 4 t. ludzi dla wzmocnienia kor-pusu G. Oudinot. Słychać że Mar: Lefebvre X. Gdański otrzyma dowodztwo w niemie-ckim woysku. Dnia 21 odprawił Senat nad-zwyczajne posiedzenie; niewiadomo w iakim przedsięwzięciu. Na miejscu zmarłych 3 se-natorow ma być 3 Mairow miast pierwszych do senatu przyiętych. Przybyli tu: Minister neapolitański Sallicetti, G. Grouchy były gu-bernator Madrytu, Mar: Moncey X. Coneglia-no, były poseł na dworze Oyca S. Alquier, Mar: Augereau X. Castiglione zaręczony z Pan-ną Bourlon de Charange. Jazda letka cudzo-ziemska tu powróciła; Hrabia Lubieński pier-wszy na czele 100 koni wiechał do stolicy.

Wszystkie woyska w Niemczech rozłożone są w poruszeniu. Cztery regimenta kirysie-row w Xięstwie Bareuth stojące wyszły do Auszpurga. Dnia 22 i 23 przyszły regimenta 6ty i 7my do Norymbergi, przenocowały, i w dalszą drogę udały się. Regiment 8my ciągnie na Anspach. GD. Oudinot opuścił Studgard. D. 19 z pierwszą kolumną przybył do Canstad, d. 20 poszedł z woltizerami i grenadyerami do Eslingen: wkrok druga kolumna z Heilbron i Ludwigbourga tegoż dnia do Canstat przyby-ła, d. 21 trzecia tam nadeydzie, a d. 22 osta-tnia tam przybędzie. Jazda tego korpusu idzie na Dinkelsbuhl i Nordlingen. W tém woyska przechodzie Król Württembergski przypatry-wał się popisom i obrótom doskonałym z ca-łą familią swoją. Woyska Westfalskie z ie-dnego regimentu letkiej iazdy, 1go kirysie-row, 5 liniowych piechoty, batalionu letkiej piechoty i 2 kompanii pieszey złożone, ruszy-ły w pole. Regiment 4ty westfalskiej pie-choty przybył d. 25 z Hildesheim do Frank-fortu. Z woysk pomienionych Króla westfal-skiego d. 24 przeszło 4600 ludzi przez oko-lice Menu udając się do Bawaryi, reszta woysk z pospiechem z tyłu następuje. Przeszły już znaczne woyska przez Frankfort, lecz większy ieszcze przechod na dzień 25 iest tam zapo-wiedziany. Mówią że woyska hollenderskie tamtędy ciągnąć będą. Kontingensa X. An-halt, X. Hesse ruszone zostały, lecz innych Xiążąt związku reńskiego posiłki gotowe stoją do skleienia się i poformowania udzielných i porządnych korpusow. Obok tego powiadaia że 80 t. woyska zgromadzonego poydzie do Hiszpanii, nie dla tego żeby miało walczyć z insurgentami, którzy już są prawie całkowi-cie pokonani, lecz żeby osadzało i pilnowało rozległych tej monarchii brzegow. Lecz któż wyrachować potrafi wypadki często od małej rzeczy zależące, może to woysko nagle do in-nego celu użyte będzie.

Woysko Mar: Davoust X. Averstadt opu-ściło pierwsze stanowiska, a dziś nowe zay-muje. Kilka regimentow iazdy przeszło przez Schluchtern: w tém korpusie ma być 50 t. piechoty, 15 t. iazdy powiększey części kirysierow, 100 dział, i 1100 wozow prochowych: do tej liczby niewchodzą załogi w twierdzach

pruskich Stetynie Glogau i Kistrynie stojące. Korpus G. Oudinot ma udać się przez Tyrol do Włoch północnych — Tém czasem nadzwyczajna panuje zmiana gońców: d. 17 przebiegli do Paryża goniec Imperatorski i bawarski z Wiednia z ważnemi depeszami; d. 19 przybyli Trubaczew, i Antoine z Konstantynopola; d. 20 wyiechali gońce gabinetowi, bawarski do Munich, austriacki do Wiednia i poseł westfalski Esterno do Wiednia: d. 21 G. Corenny udał się przez Strazburg do Ulmu: d. 22 goniec francuzki przybył z Konstantynopola, a bawarski do Munich i Grzeżowski do Drezną z Paryża udali się; tudzież ieden kuryer do Berlina: i liczni od wszystkich Xiążąt ligi reńskiej biegają. Adiutant G. Oudinot przybył do Munich. Niektóre woyska Niemieckie i artylerya do Moguncyi zbierają się.

Inżynier włoski Bianchi d'Adda, będący dawniej w poselstwie, do Persyi wyprawionym, powróciwszy teraz z Teheran opowiada iż nowa taktyka pomyślnie idzie w tém państwie: iuż ma być 6 t. ludzi doskonale wyćwiczonych w obrótach europejskich. Oficerowie francuzcy Lami i Verdier przy Ambassadorze francuzkim będący ćwiczą woyska perskie: otrzymali oni orderzy słońca — Odebrana wiadomość o podpisanym pokoju między Turcyą a Anglią znacznie podwyższyła cenę bawełny — Obchodząc wypędzenie Anglikow z lądu wszystkie porty z dział wystzeiliły po 50 razy. Statek angielski z portu Plymouth schwyty przez korsarza francuzkiego z Boulogne opowiada, że cała flotta przenosząca woysko z Corogne do Anglii najmniej szczęśliwszych doświadczyła przypadków. Wiele okrętow w przeprawie zginęło: czoło woyska zbite, znużone, chorobami zwątłone, powszechny żal wzbudziło, a przy tém i tę nadzieję że Ministrowie angielscy odebrawszy taką naukę, niezechcą iuż więcej na ląd wysadzać woysk swoich.

LONDYN d. 3 lutego. Oplakują Anglicy stratę G. Moore naczelnego dowodcy woysk angielskich w Hiszpanii. Dnia 16 stycznia ugodzony śmiertelnym razem upadł pod Corogne od kuli, która odbiwszy się od ziemi w niego trafiła, żołnierze zanieśli nieszczęśliwego wodza na kółdrze z placu bitwy do miasta. Nieznośne bole wytrzymał; jeszcze na siłach był mocny lecz gadać od bólu niemógł. Zebrane są rzadko wymówione słowa iego, które i tu kładniemy „Jaki skutek bitwy? Spodziewam się że lud angielski kontent będzie ze mnie, i że ja odbiorę sprawiedliwość od moiej oyczyzny. Wkrótce oglądać będziecie moich przyjaciół; opowiedźcie im wszystko. Donieście matce moiej... Przyjacielu Hoppe mam wiele do mówienia lecz niemogę wymówić. Czy żyje Graham i wszyscy adiutanci moi! Czy wygrana bitwa? iak woyska nasze stawily się? Spodziewam się że potomność niezhańbi moiej pamięci. Zrobiłem testament; w ręku Maiora Colborne złożyłem razem ze wszystkimi papierami moiemi. Pamiętałem o wszystkich moich domownikach. Czy G. Paget znajduje się w pokoju? Proszę polecić mnie iego pamięci. Czuję się mocnym, cierpię niezwyczajnie; boję się bym z wolna nieumierał.

Podziękował doktorom za ich troskliwość: powiedział słów kilka do kapitanow Stanhope i Percy i nakoniec umarł spokojnie — W parlamencie Lord Liverpool uwielbił zasługi i talenta zabitego wodza: Lord Castelreagh wniósł propozycyą na wystawienie monumentu w kościele katedralnym S. Pawła dla GL. Jana Moore. Strata, rzekł tego bohatera, iest największą klęską narodu. Wieleż dla oyczyzny uczynił a ileż obiecywał jeszcze? Umarł ten mąż pełen zasług iak bohater, bo też całe życie działał iako wielki człowiek. W ostatniej chwili życia niemyślił tylko o sprawiedliwości swoiey oyczyzny względem siebie. Mielizbyśmy więc zapomnieć na iego zasługi? Jeżeli nieodpowiedział naszym nadzieiom, nie iego tu była wina, odpowiedzą za to ministrowie. Jakażkolwiek strata nasza iest wielka; iednak wódz okazał niepospolitą biegłość i męstwo w ustępie, i zasługuie na monument iak nasz wielki admirał Nelson. Po nieiakich sporach od Lorda Petty iednymyślnie uchwalił parlament prozbę do Króla o wystawienie Monumentu dla GL. Moore. Rząd zamysła wyznaczyć pensye iego krewnym.

Lord Liverpool wniósł o podziękowanie woysku za iego trudy i prace chwalebne w Hiszpanii: sprzeciwili się Lordowie Moira, Sidmouth, Erskine, Grenville. Pierwszy z oppozycyi mówił „Sam nieprzyjaciel oddaie sprawiedliwość najwyższemu wodzowi i woysku iego; lecz niemogę nieganić tych którzy nienierozsądniej tego woyska użyli. Walka w Hiszpanii była sprawą samey Anglii. Wybor naszego woyska tam posłano. Lecz wszystkie usiłowania wodzow i żołnierzy były skrepowane przez niezdatnych mistrow, którym nie udać się niemoże. Słowem siła i chwała narodu upadają. Rozpraszają skarby, a krew rozlewają dla zdobycia hańby i przyspieszenia ruiny. Ofiarowano ludzi i pieniądze dla oburzenia i połączenia przeciwko nam lądu całego „Sidmouth rzekł, Jeżeli nispodziewano się pomyślnego skutku, dla czego woyska posłano? Kraie się serce moie kiedy wspomnę o niewygodach, znojach, trudach, iakich doświadczyło woysko w 17sto dniowym ustępie: biło się iednak mężnie, tém większa zatem iest odpowiedzialność ministrow im niepotrzebnie narazili na okropne klęski „Erskine powiedział „Imie Moore iasnieć będzie obok nieśmiertelnego Wolfa w dziejach Brytanii W. Lecz na cóż przydać się mogą nasze usiłowania; kiedy Ministrowie terazniejsi wszystko gubią: iuż całą Europę przeciwko nam wzburzyli, niedługo Amerykę zrobią nieprzyjaciółką naszą. Odezwał się Grenville „Jm więcej ucierpiało woysko, tém większa iest chwała wodza, który ono uratował, tém większa zatem odpowiedzialność Ministrow za narażenie sił naszych. Większa część woyska uszła z Hiszpanii, ale straciła konie, artyleryą, bagaże i wszystko co do armii należy. Nachyla się do upadku W. Brytanii. Wciagu 5 lat straciliśmy 2 naybiegleyszych ministrow, naywiększego Admirała i doskonałego wodza. Wszyscy umarli w sile wieku swego w kolei cnot i talentow. Kiedy upadły takie filary, czegoż niepowinniśmy lękać się z tak niezdatnemi

Ministrami? „Po tych sprawach uchwalił parlament bez zbierania głosów podziękowanie dla wojska. Na propozycję Lorda Castelreagh uchwalono iednomyślnie dzięki GGLL. Baird, Hope, Kenzie, Fraser, Bentinck, Paget, Beresford, Coote, Maningham, Hill, Ward, Leigh, Fane, Diesnoy, Slade; GGMM. Spencer, Hill, Fergusson; i GGBB. Auckland, Nightingale, Fane, Bowes. Mówca Parlamentowy obrócił potem rzecz do G. Wellesley na ławie siedzącego; pochwalił jego postępowanie i imieniem izby podziękował. P. Anstruther odezwał się ze skargą, iż zapomniano o G. Anstruther, który z chwałą w Portugalii czynił, potem prowadząc straż tylną G. Moore mężnie walczył i poległ. Odpowiedzieli Castelreagh i Wellesley z wysoką pochwałą ożabitym generale; i oświadczyli żal iż proponować niemogą wystawienia monumentu, ponieważ dotąd nie było zwyczaju aby uświęcano pamiątkę officerów pod wodzem naczelnym służących.

Lord Castelreagh oświadczył wnieść propozycję o pomnożenie wojska, które tyle w wyprawie ucierpiało, i za najlepszy środek podał wcielenie milicyi do wojsk regularnych tak iak w roku 1807 uczyniono kiedy 28 t. milicyi do regimentów przyprowadzono. Odpowiedział Thurton: Niepozwole aby iednym człowiekiem armią zwiększono, póki niedowiodą potrzeby Ministrowie. Na ostatnim posiedzeniu uchwaliliśmy 120 t. wojska; ministrowie tylko 28 t. użyli. Chcę nayprzód wiedzieć w jakim stanie iest wojsko do Hiszpanii posłane. Przydał Milton: na cóż potrzebią żołnierzy? Czyż chcą przez nową wyprawę o nową hańbę walczyć? Wyprawy do Szwecyi i do Hiszpanii zasługują na ścisłe roztrząśnienie. Odpowiedział Kanclerz: Jeżeli armia istotnie zmniejszyła się, nierozsądną iest rzeczą przeskadzać wynadgrozdeniu straty. Rzecz o wyprawę osobna, i co do niey, ministrowie usprawdziwić się muszą. Azatem 75 głosami przeciwko 25 uchwalono powiększyć armią.

Dnia 25 zawinęła do Plymouth flotta przewozowa z 5 t. wojska które d. 14 Portugaliją z G. Mackenzie opuściło. Dnia 26 przybył Crawford z dywizją która siadła w Vigo. Do Portsmouth zawinęły okręty Ville de Paris, Plantagenet, Champion i wiele przewozowych statków z Corogne wyszłych. Wojsko będzie na nowo urządzone, gdyż niezwykajnie wiele ucierpiało; mianowicie regimenta 52, 42; 82 które ledwo 500 ludzi zachowały. Z niektórych regimentów ledwo 20 ludzi zostało dla odniesienia znamion. Burza niezliczone szkody zadała. W Corogne, Vigo i Lizbonie siadło na statki 28197 ludzi. W przeprawie zginął okręt niosący oddział 7mego regimentu dragonów. Ze 100 ludzi, ledwo 7 uratowano. Utoneli Półkownik Tucher, Maior Cawendisch, Kapitan Duckenfield i inni. Rozbił się drugi i trzeci pod Plymouth i 160 ludzi zginęło. Całe wojsko rozłożone zostaje w powiecie Kent. GG. Hope, Beresford, Fane, Ward i inni mieli audyencyą u X. York powróciwszy z Hiszpanii. Czyniące się nowe przygotowania każą rozumieć iż rząd o ważniejszej myśli wyprawie. G. Oakes mianowany iest półkownikiem 52 regimentu na miey-

scu G. Moore. Zgromadza się na nową wyprawę wojsko od 50 do 60 t; wiele nowego, rodzaju statków płaskich buduje się do przeniesienia iazdy, przytém 60 małych statków uzbraiamy dla zasłonięcia wyprawy. Dla opędzenia ogromnych wydatków zaciągnięta będzie pożyczka większa nad wszystkie przeszłe bo 10 millionów szterlingów. Tajemnica pokrywa cel wyprawy ogromney.

O pokoju wzmianki niema; owszem Liverpool wniósł w parlamencie o podziękowanie Królowi za negocyacyą ostatnią z lądem. Sprzeciwił się Grenville, mówiąc: Brezylia, Szwecya, Sycylia, mogły bydz przypuszczone do układów ale nie Hiszpania. Niechcieli Ministrowie pokoju i dla tego ten warunek położyli: zerwały się więc negocyacje. Dla czegoż uwodzić Hiszpanów obietnicami, których dotrzymać niemożemy? Jakiż będzie dla tego kraju skutek? Niemoc wyniszczenie, i wszystkie klęski obarczą Hiszpanią. Gdybym miał styr rządu, postąpiłbym z Hiszpanią wbrew przeciwnie iak czynili Ministrowie. Po nieiakich sporach iednomyślnie bez zbierania głosów uchwalono podziękowanie Królowi za prowadzenie negocyacji i złożenie 13 sztuk papierów. Po tych wypadkach nikt niespodziewa się pokoju.

MADRYT d. 12 lutego. Mar: Ney X. Elchingen mianowany gubernatorem Gallicyi. Zupelna spokojność tam kwitnie. Nie można wyobrazić dostatecznie ile na 6ociu gozinney drodze zostawił nieprzyaciół trupów koni, bagażów amunicyi. Władze przedsiębiorą środki dla zachowania powietrza od zaraży. Żołnierze na kwatery przychodząc muszą trupy wynosić — Mówiono że Romana udał się do Orense; G. Marchand nieznalazł nikogo w tém mieyscu. Znaydują się ieszcze kupcy rokokozanów błakających się; dla ich rozproszenia poformowane będą ruchome kolumny. Król nasz na przykład innych monarchów odwiedza szpitale. Teodozjusz zdarł własną suknię dla uleczenia ranionego żołnierza; Ludwik 9 sam opatrywał często ranionych. Z iaką troskliwością sam Napoleon czyni koło nieszczęśliwych na placu bitwy. W Egipcie oglądał szpital zarażonych. Własnego paiazdru używa na przeniesienie chorych. Po 120 Napoleonsdorów darował 2 chirurgom angielskim, którzy w ostatnich gonitwach opatrywali czynnie swoich współrodaków. W Valladolid mianował 12 chirurgów członkami legii honorowej. Oprócz tey łaskawości Monarchy, doznaia ienice nasi drugiey. Półkownik wysłany zwiedza od Bayonne aż do Perigueux i wszystkim podwójny zold wypłaca. Wszyscy więc żołnierze pałają chęcią do nayprędzszego powrotu. Z Valladolid, Leon, Vila, Arevalo, i Araniuez przysłano deputacje.

Listy z pod Sarragossy donoszą, że 5ty korpus odniósł wielkie zwycięstwo nad rokokozanami, którzy do twierdzy z odsieczą przychodzili. Trzy bataliony, huzarowie, i 4 działa letkie rozgromiły nieprzyaciół, którzy zostawwszy na placu 1500 zabitych w góry uciekli. Wojsko w murach Sarragossy nayduie się, podałoby się iuż miasto gdyby zagorzałych mnichów nie było.

DODATEK

DODATEK Nro 20.

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO
w WILNIE dnia 10. Marca ROKU 1809.

DREZNO 9 Marca. Fryderyk August Król nasz znajduje się w stolicy Xięstwa swojego: Już wszyscy Posłowie, po powiatach i deputowani od gromad wybrani, zbiegli się do Warszawy: w tem dniu zaczęło się walny Sejm który stanowić będzie rozkład podatków potrzebom od powiadnich stosowny do sprawiedliwej proporcji intrat, napisze prawa cywilne i kryminalne. Dzielić się będzie na dwie Izby Senatorską i Poselską, w pierwszej Król, w drugiej naznaczony od Króla Marszałek prezydować będą. Król z radą podawać będzie projekta Izbie Poselskiej: ta przez wybrane większością głosów komisyje decydować będzie przez sekretne wota. Sejm co 2 lata przez Króla będzie zwołany, nie może trwać nad dni 15. Otworzy się Sejm przez oddanie czci Panu zastępów i zaprzysiężenia wierności Królowi w kościele katedralnym. Król otoczony radą siedzieć będzie na tronie w Prezbiterjum, tamże Senatorowie, a w Nawie zaś znajdować się będą posłowie. Król przez siebie lub przez wyznaczoną osobę zagai obrady w języku polskim. Marszałek pilnować powinien porządku, Sekretarz czyścić aktów. Order S. Stanisława odnowiony, z tą różnicą, że u brzegów wstęgi będą zamiast jednego dwa brzożki białe. Król przyjął ten Order i 4 osoby zaszczylił tymże znakiem dystynkcji.

Wojska austriackie zgromadziły się na granicach naszych: A. X. Karol do nich przybył: Napoleon żądał u Franciszka zawieszenia nagłego uzbraiania: ma przybyć do Bawaryi: my na wszelkie wypadki sypimy szańce koło Drezna. X. August stanął d. 4. w Berlinie.

KALENDARZYK POLITYCZNY.

Na Rok 1809. Cena zł. 3. gr. 10.

Zawiera w sobie, Kalendarz zwyczajny — Familie panujące. Imperatorski Wileński Uniwersytet, Wydział szkół tegoż Uniwersytetu w ośmiu Guberniach — Przy każdej szkole umieszczeni uczniowie celujący w naukach z roku 1808 — Towarzystwo Medyczne Wileńskie — Towarzystwo Dobroczynności. Duchowne Kollegium — Archidiecezja Mochilewską — Diecezję Wileńską — Zmuydzką — Zytomirską — Kamieniecką — Diecezję Katolicko-Unickie. Gubernie z powiatami i w nich będącemi Subseliami — jako to Wileńską — Mińską — Kijowską — Podolską — Wołyńską — Witepską — Mochilewską. Litewski Pocztant z całym na ośm Gubernii wydziałem — Ewangelickie Konsystorze i t. d.

Podaje się dowiadomości że pod Nr. 162 zamurami po Rochitaskiem jest Młyn i Łazienka do wypuszczenia w arędy roczną od S. Jerzego roku idącego, ktoby czy jedną z tych budowli czy obie arędować sobie życzył, ma się zgłosić do samego właściciela w domu Pacowskim na placu mieszkającego —

Folwark w Pcie Treckim o mil 11. od Wilna Mostółtowicze zwany, dziedziczny, jest do arędy; ludzi rolniczych czyli Dymów 15, a ciągłych 4rodniowych 17 posiada: wysiewu Pszenicy oziemej i letniej w gruntach sposobnych, oraz w łakach Grądowych obfitych, zbioru Siana ma dosyć, i Wody: Lasu, zupełny dostatek; ktoby życzył kontraktować może trafiać do dziedzica w tymże folwarku mieszkającego traktem iadąc dawnym Królewieckim, pod miasteczko Butrymance. — W tymże Folwarku jest Młyn o 2 kamieniach, 3ci Falsz bądź do arędy 6 letniej, bądź posiadania prawem Euphitentycznym na lata umówione — bądź na koniec do kupna wieczystego pod zgodnemi warunkami z dziedzicem folwarku — może mieć przyłączone grunta łąki wiele ich żechce — Niemniej propinacje z karczem umawiać i trzymać. — Obszerniejszą o tym wiadomość uoże zyskać od JP. Sledzińskiego Kupca miasta Guberskiego Wilna. —

Posiadający języki, Francuzki, Niemiecki Polski, i lekcyje klasyczne, żąda wyjechać na wieś, na guwernię. Ktoby sobie życzył mieć onego u siebie, raczy zgłosić, do redakcyi Kurjera Litewskiego w Wilnie u XX. Piarów.

Na uczynione przez W. Klukowskiego Rotmistrza powodem podania Bilansu w skutek Dekretu Magistratowego od Szlach; Ruski iakoby dłużny na W. Szumskim rubli dwadzieście kilka tysięcy wyśnawiającego oświadczenia i onego przez druk tytułem Awizacyi ogłoszenia W. Szumski niniejszym powszechność objaśnia — Próżne i Jmaginacyjne Pretensye Ruski zastosowane do W. Szumskiego żadney uwagi ani w Publiczności, ani w Kredytorach samegoż Ruski ziednywać niemożę, jest tu raczy pozór którym upadek handlu nadstarczyć pragnie — Niech się zastanowi Rusko że od Szumskiego żadnego niema wexlu obligu ani karty, za towary również w Sklepie zawinionym nie został — skoro więc tych iako istotę dłużu stanowić mogących niema dowodów i onych w podanym do Awizacyi bilansie nie pomieścił, przeto naliczona wyżej poszczególniona summa niedożyraley tylko Jmaginacyi może być płodem. — Jeżeli zaś rościć oną Rusko ex re założonego na wódkę, jego własnością umianowaną, a resztu, toć i tu niech się w czyta w Dekret Ziemiński Oszmiański, w którym aby wykroczył Szumski niepowiedziano, owszem oczywiście rozwiązując, arest w proporcję Summy na wódkę założony podnosząc, oną samemu Rusce wyprzedawać dozwolono, a Rusko uskutecznił — gdyby zaś tenże arest nie prawnie był założony; toćby Sąd Ziemiński Oszmiański bezkarnie Szumskiego niepozostawił, a skoro tego nieuczynił więc i Arestowanie przez Szumskiego dokonane, prawym być uznał — Niema zatym Rusko powodu i szukania uprojektowanej na W. Szumskim Summy gdy mu oney w żadnym względzie niezawinił — i nim tego oczywiście w miejscu swoim, W. Szumski Rusce dowodzić będzie, tym czasowie aby niełudził wymyślonem fałszami Rusko powszechności, niniejsze do Gazet podaje ostrzeżenie: —

Podaje się do wiadomości Publiczney, iż po zmarłym Wóycie Sądowym Miasta Wilna Nikodemie Przemienieckim będą sprzedawane przez publiczną Licytację Szpichlerze zdalszemi zabudowaniami z placem dziedzicznym w Mieście Wilnie na Łukiszkach nad brzegiem rzeki Wilii sytuowane, oraz siemie lniane, Pienka, Sol w Beczkach biała i szara Królewiecka i inne niektóre

re artykuły, do iakbwey Licytacji naznaczą się trzy terminy pierwszy w dniu 15 2gi w dniu 18 trzeci i ostatni w dniu 21. Miesiąca następującego Kwietnia 1809 Roku — Zyczący sobie kupi wemnie informacją o wszystkim od WJ. Pana Szymona Gieca Burmistrza MWilna na Niemieckiej ulicy pod Nrem dawnym 585 a terazniejszym 89 mieszkającego — Akt Licytacji na Łukiszczach w mieyscu położenia budowlow pod sprzedaż idących i tamże znaydujących się Towarów w górze wyrażonych; w oznaczonych terminach od godziny 6 z południa trwać będzie, do iakowego mieysca Jmśc Ambienici zbierać się zechcą: przy tym uwiadamia się, iż żądający po iedney lub więcej Beczek kupić Soli w każdym czasie od dnia dzisiejszego, aż do ostatniego terminu na wyprzedaż determinowanego, za przyzwoitą ceną może dostać, u JPana Konstantego Woysiada Komissanta byłego handlu Przemienieckiego mieszkającego w Domie Onegoż, pod którego wiedzą znayduie się Dnia 4 Marca 1809 Roku w Wilnie —

Trzy folwarki dziedziczne o 50 wiorst od Wilna na trakcie od Rygi idącym położone, dymow 64 w sobie zawierające, mające grunta, łąki i lasy w gatunku naylepszym, w iednym obrębie, zewsząd ograniczone, są do sprzedania na wieczność, albo na arędę kilkoletnią lub zastaw, razem czy pojedynczo: umowa o nich w dniu 19 terazniejszego miesiąca Marca może nastąpić — Ktoby zatym życzył w tym dniu układ robić, udać się ma do Kamienicy W. Sędziego Szadurskiego, naprzeciw facyaty Kościoła Katedralnego pod Nrem 500 położoney, w której ma mieszkanie niżej podpisany, do traktowania o te folwarki moc zupełną mający — Jan Łopata.

W Domie Ewangelickim pod Nrem 142 na Ulicy Niemieckiej obok Pałacu Ichmość PP. Lisaniewiczow sytuowanym, Fokoie na drugim piętrze z Stajnią i Wozownią od przyszłego S. Jęrzego są do najęcia. — Ktoby sobie życzył one arendować zechce udać się do Tokarza Betzolda mieszkającego w Domie takż Ewangelickim na Ulicy Niemieckiej pod Nrem 159.

Wileński Policmeyster podaje do powszechney wiadomości, iż Wileński i Gildy kupiec Abel Jzakowicz Sołowieczyk z przykaszczykami Beniaminem Liorio, Abramem Chajmowiczem Boruchem Sternerem, Leyzerom i Kiwelom Wolfowiczami Eliiakimem Morduchowiczem, Szlomek Eigsem i Synem Jzraelem Abelowiczem ma wyieżdżać za granicę ięśliby kto do onych miał iakową pretensją niech się iawi dotegoż Policmeystra — Roku 1809. Marca 2 dnia.

P. Szłykow

Uwiadamiają Członkowie Towarzystwa Kazynowego: iż na sessyi Extraordynaryiney dnia 23 Februr: 1809. w punkcie trzecim postanowiono. Członkowie którzy własno ręcznie zapisali się i do tąd nie zapłacili, mają bydz przez Kurjera Litt. obwieszczeni, do zapłacenia przez Szwaycara zaproszeni, gdy tego obecni w Wilnie do dnia 1. Marca a oddaleni do 25 Apryla nie uskutecznią, wystawieni będą na tablicy Publiczney, i z listy wymazani —

Miński Gubernii Pttu Słuck: Hieronim Odyniec uwiadamia że poseszłym Bracie Strieczno rodzonym Mikołaiu Odyńcu Regencie Ziem: Trockim z prawa bliskości krwi nad pozostałym Potomstwem nieletnim Leonem Synem i Jzabellą Córką Odyńcem i Odyńcową, oraz nad całym na nich spadającym majątkiem podług przepisow prawa biorąc się do Opieki, wszystkich interessujących, a mianowicie, JWW. i WW. Debitorow zeszłego Mikołai Odyńca, iż nim do tey opieki z prawa natury iemu należney przez exekucją weydzie, tym czasem ażeby ciż JWW. i WW. Debitorowie którzy za obligami od siebie zeszłemu Mikołaiowi Odyńcowi wydanemi są dłużnemi winnych Summ ani w Kapitałach ani w procentach,

nikomu pod żadnym tytułem do tey opieki illegalnie wdzieraiącemu się nieopłacali, obligów nie przemieniali i w żadne obliczenie niewchodzili ostrzegając, ninieysze ogłoszenie i ostrzeżenie ażeby doszło one przez Gazety publikuie — Takową wiadomość podając do Kurjera Litt: podpisuję Datt. 1. Mar: 1809. w Musiczach.

Na dniu 9 Marca 1809 Ru zginął lub zabłąkał się Pies pudel biały bez żadney odmiany do połowy ostrzyżony, ktoby onego wynalazł zgłosić się ma do Aktora Dombrowskiego w domie JW. Sulistrowskiego Szambel: mieszkającego, za co oprócz wdzięczności odbierze przyzwoitę nagrodę.

Hieronim Odyniec.

W xiegarni Uniwersytu następujące znayduią się xiążki.

Cook dla Młodzieży czyli wybór z podróży nayświeższych i nayciekawszych do Kraiów oddalonych z Francuzkiego na Polski ięzyk przełożony, i ozdobiiony kopersztynchami, 2 Tomy 8. 1807 zł. 16 gr. 20.

Dzieiopsis dla Młodzieży, czyli wybór czynów pamietnych czerpanych w historii dawney i terazniejszey, zdolnych ozdobić rozum Młodzieży, ukształcić serce, wpoić dobre prawidła, szlachetne uczucia, i miłość cnoty. Z przydatkiem not biograficznych, chronologicznych i geograficznych. Dzieło przełożone z Francuzkiego. Po Polsku i po Francuzku 8 1806. zł. 8 gr. 20.

Dzielko doręczne dla Gospodyń mieyskich i wiejskich tudzież dla służących folwarcznych z przyłączonemi sposobami leczenia chorob bydłych i przydanym zbiorem praktycznym Gospodarstwa wiejskiego i domowego napisane w ięzyku Francuzkim przez P. Gaçon Dufour 8. 1806 zł. 10 gr. 20.

Elementarz, nowy polski, z obrazkami, zawierający różne do pojęcia Dzieci stosowne wiadomości, powieści i nauki moralne, wypisy z historii naturalney i wiersze wyborne z celniejszych Autorów oyczystych 8. Edycya nowa poprawna. 1808 zł. 13 gr. 10.

Książka dla Młodzianskiego wieku czyli nauki zabawne z Historii Naturalney Zwierząt i Roślin przez J. B. Pujoux. Ozdobiona dziewięćdziesiąt sześcią figurami, Czworonogi, Ptaki, Owady i Rośliny wyobrażającemi. Trzecie wydanie. Po polsku i po francuzku gr. 8. zł. 23. gr. 10.

Mądrość do Ludzi. in 8 1808. zł. 6.

Mądry starzec i familia iego in 8 1808. zł. 6 gr. 20.

Myśli różne o sposobie zakładania Ogrodów przez J. C. Wydanie drugie. Z ozdobnemi obrazkami folio 1807. pap. vélin zł. 80

	Cena Targowa.	
	Rubli	kop. 90
Beczka żyta	9	
Pszenicy	18	
Jęczmienia	8	40
Owsa	6	
Grochu	9	60
Faska Masła	5	
Assyg: 100 Ru.	49	
Dukat	3	35

Słowo przesłego Logogryfa iest Paryż; w którym są wyrazy Rapy, żyr, żar, ryż, ray, par, ay.

Omyłka w Logogryfie przeszłym.

W wierszu piątym iest kogo boię.

popraw Kogo się boię?

W wierszu siódmym iest A gdy członków,

popraw A gdy pięć członkow i t. d.

S Z A R A D A

Pierwsze ptak, drugie, ryba, w alfabecie trzecie Litera czy syllaba; wszystko małe dziecko.